

Malowane Ręcznie „U Panien”

W Centrum Idei Ku Demokracji, a dokładnie w Galerii „U Panien”, w niedzielę 7 kwietnia 2019 roku odbył się wernisaż VIII Międzynarodowego Pleneru Malarskiego „Ręcznie 2018” zorganizowanego przez Stowarzyszenie Piotrkowskich Artystów Plastyków. W czerwcu ubiegłego roku przez dziesięć dni przebywała w gminie Ręcznie grupa dwanaścioro artystów plastyków. Z Mińska na Białorusi przyjechały Natalia Belenkaya i Ekatierina Saniuk; z Warszawy - Edyta Dzierż i Hanna Karasińska-Eberhardt; z Lublina - Grażyna Grabowska; z Kielc - Karolina Kozieł; z Kazimierza Dolnego - Roman Gruszecki; z czeskiej Pragi - Bohumir Hochman; a z pobliskiego Piotrkowa Trybunalskiego - Tomasz Cieślik, Juliusz Marweg i Henryk Trojan. Był jeszcze Bogusław Maria Piasecki z Koluszek, który jak wyjaśnił przybyłym na wernisaż gościom, właściwie pochodzi z... kosmosu. Wszyscy to absolwenci wyższych szkół artystycznych. Niestety, w Piotrkowie pojawiło się tylko pięcioro z nich.

Pokazane na wystawie prace są bardzo różnorodne, od realistycznych form impresjonistycznych do konstruktywistycznego abstrakcjonizmu. Ale pozostawiły we mnie pewien niedosyt, gdyż nie ujrzałem tajemniczych ruin zamków, starych dworów, młynów, czy wyjątkowej alei płaczących wierzb na Bąkowej Górze. W niewielkim tylko stopniu lokalne piękno uchwycone zostało na obrazach Henryka Trojana, Romana Gruszeckiego, Natalii Belenkayi. A szkoda, bo poprzez malarskie dzieła mała, nadpilicka gmina mogłaby zostać lepiej rozreklamowana.

Wydaje się, iż organizatorzy nie pamiętali, że plener odbył się w ramach projektu o nazwie „Znane/Nieznane” i jednym z jego celów było właśnie, jak napisał Tomasz Cieślik, *„...docieranie do malowniczych i nieco zapomnianych miejscowości o ciekawej historii i inspirujących pejzażach”*. Przytoczę też słowa Romana Gruszeckiego zamieszczone w poplenerowym katalogu: *„Ręcznie jest otoczone lasami, malowniczymi wioskami pełnymi starych chałup, ruinami zamków, dziką przyrodą. Z Bąkowej Góry rozciąga się przepiękny widok na pola pełne kwitnących maków z daleką powietrzną perspektywą, która przypomina pejzaż toskański, ale jest bardziej bliski i swojski...”*.

Zapraszam do zwiedzenia wystawy, która czynna będzie do 8 maja br.

Paweł Reising